

Projekt

**UCHWAŁA NR
RADY GMINY LESZNOWOLA**

z dnia 2025 r.

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Lesznowola

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) oraz art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 572) Rada Gminy Lesznowola uchwala, co następuje:

§ 1. Uznaje się za zasadną skargę Radnego Konrada Tkaczyka na działalność Wójta Gminy z przyczyn przedstawionych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Gminy do poinformowania skarżącego o sposobie załatwienia skargi, poprzez przesłanie kopii niniejszej uchwały.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik do uchwały Nr
Rady Gminy Lesznówola
z dnia.....2025 r.

Uzasadnienie

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Lesznówola na posiedzeniu w dniu 12 maja 2025 r. rozpatrzyła skargę z dnia 15 kwietnia 2025 r. złożoną przez Pana radnego Konrada Tkaczyka na działanie Wójta Gminy Lesznówola, Pani Marty Natalii Maciejak, w związku z rozpatrzeniem zapytania radnego z dnia 12 marca 2025 r. Skarga zarzuca Wójt następujące naruszenia prawa:

1.Przekroczenie ustawowego terminu 14 dni na udzielenie odpowiedzi na zapytanie (art. 24 ust. 6 ustawy o samorządzie gminnym).

2.Błędną kwalifikację pisma radnego jako podlegającego rozpatrzeniu w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego (KPA) zamiast uznania go za zapytanie radnego w trybie art. 24 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym.

3.Bezprawne zastosowanie przepisów KPA (art. 35 i 36 KPA), pomimo że procedura interpelacji i zapytań radnych nie podlega regulacjom KPA.

4.Niewłaściwe pouczenie radnego o możliwości wniesienia ponaglenia w trybie KPA, podczas gdy tryb zapytań radnych nie przewiduje takiego środka.

5.Działanie bez podstawy prawnej, naruszające art. 7 Konstytucji RP (zasadę legalizmu) – zastosowanie procedury nieprzewidzianej prawem.

6.Nieuprawnione uzależnienie odpowiedzi od formy pisma – odmowa traktowania pisma jako zapytania z powodu rzekomych braków formalnych (brak przedstawienia stanu faktycznego), mimo że art. 24 ust. 5 ustawy nie uzależnia skuteczności zapytania od spełnienia dodatkowych wymogów formalnych.

Komisja stwierdziła, że wskazana powyżej skarga jest w całości zasadna.

Uprawnienia radnego do informacji – podstawa prawna i charakter nadzorczy.

Zgodnie z art. 24 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, radny ma prawo w wykonywaniu mandatu do uzyskiwania informacji i materiałów, wstępu do pomieszczeń, w których się one znajdują, oraz wglądu w działalność urzędu gminy i gminnych jednostek organizacyjnych (przy poszanowaniu przepisów o tajemnicy prawnie chronionej). Uprawnienie to ma charakter kontrolny i jest elementem sprawowania nadzoru rady gminy (jako organu stanowiąco-kontrolnego) nad działalnością wójta. Radny działając w tym zakresie nie jest zwykłym petentem czy stroną zewnętrzną postępowania administracyjnego, lecz reprezentantem organu kontrolnego, który korzysta ze swoich ustawowych instrumentów nadzoru nad organem wykonawczym.

Ustawa o samorządzie gminnym precyzuje formy realizacji powyższego uprawnienia w art. 24 ust. 3–7. Wprowadzono dwa szczególne instrumenty: interpelacje radnych i zapytania radnych. Zgodnie z art. 24 ust. 3, *„W sprawach dotyczących gminy radni mogą kierować interpelacje i zapytania do wójta”*. Są to zatem ustawowo przewidziane środki nacelowane na sprawowanie przez radnych kontroli nad sprawami gminy. Interpelacja – zgodnie z definicją z art. 24 ust. 4 – *dotyczy spraw o istotnym znaczeniu dla gminy i powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego jej przedmiotem oraz pytania wynikające z tego stanu*. Zapytanie radnego – zgodnie z art. 24 ust. 5 – *składane jest w sprawach aktualnych problemów gminy, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym*. Ustawodawca przewidział, że do zapytań odpowiednio stosuje się wymóg z interpelacji dotyczący przedstawienia stanu faktycznego i pytań. Mimo tych formalnych różnic, oba instrumenty mają jednolity cel: uzyskanie informacji od organu wykonawczego i rozliczanie go z działań (kontrola i nadzór). W istocie, jak zauważa doktryna, interpelacje i zapytania radnych są bliźniaczo podobne – różnią się głównie zakresem spraw (interpelacja sprawa bardziej zasadnicza lub ogólna, zapytanie – kwestia bieżąca, szczegółowa). Interpelacja dotyczy sprawy ogólnej, zaś zapytanie – sprawy szczegółowej¹. Ten dualizm bywa krytykowany jako formalny, jednak z punktu widzenia prawa radnego najważniejsze jest to, że oba tryby podlegają jednolitej procedurze: pisemne złożenie do przewodniczącego rady, przekazanie niezwłocznie wójtowi i obowiązek udzielenia odpowiedzi na piśmie w terminie 14 dni od otrzymania.

Podsumowując, art. 24 ust. 2 stanowi ogólną podstawę prawną uprawnień informacyjno-kontrolnych radnego, zaś ust. 3–7 precyzują tryb wykonywania tych uprawnień poprzez interpelacje i zapytania. Jest to tryb szczególny (*lex specialis*) wobec innych procedur dostępu do informacji. W polskim systemie prawnym radny może bowiem uzyskiwać informacje również w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej (jako każdy obywatel), ale ustawodawca stworzył dla niego alternatywne narzędzie szczególne, wzorowane na instytucji interpelacji poselskiej. Jak wskazuje komentowana literatura, radny *„może korzystać równolegle z dwóch różnych trybów dostępu do informacji: – trybu ogólnego (ustawa o dostępie do informacji publicznej) oraz – trybu szczególnego (ustawa ustrojowa samorządu)”*². Wybór trybu należy wyłącznie do radnego, a organ ma obowiązek ustalić, z jakiego trybu radny korzysta. Co istotne, *„w razie wątpliwości organ zobowiązany powinien zwrócić się do wnioskodawcy o jednoznaczne sprecyzowanie trybu; wątpliwości tych nie może rozstrzygać samodzielnie podmiot zobowiązany”*². Innymi słowy, jeżeli radny składa pismo

¹ <https://wspolnota.org.pl/newsletter/interpelacje-zapytania-a-moze-wnioski>

² <https://wspolnota.org.pl/news/nowe-uprawnienia-kontrolne-radnych>

jako interpelację lub zapytanie, organ nie ma prawa samodzielnie zmieniać kwalifikacji tego pisma na inny tryb postępowania – musi procedować zgodnie z ustawą ustrojową. Ta zasada wynika wprost z zasady *lex specialis derogat legi generali* – przepis szczególny (ustawa samorządowa) wyłącza stosowanie przepisów KPA w zakresie uregulowanym przepisem szczególnym, brak jest jednocześnie odesłania do przepisów KPA.

Spełnienie wymogów formalnych zapytania przez radnego

Wójt stwierdził, że pismo radnego z 12 marca 2025 r. nie spełniało wymogów formalnych zapytania (konkretnie – brak krótkiego przedstawienia stanu faktycznego sprawy). Wójt sugerował, że z tego powodu nie potraktowano pisma jako zapytania w rozumieniu art. 24 ust. 5 ustawy, lecz jako inny wniosek.

Należy stanowczo podkreślić, że wszystkie ustawowe przesłanki uznania pisma za zapytanie radnego zostały spełnione. Zgodnie z art. 24 ust. 5 zapytanie radnego dotyczyć ma „*spraw aktualnych problemów gminy*” lub ma zmierzać do uzyskania informacji „*o konkretnym stanie faktycznym*”. Jest to bardzo szeroka i elastyczna definicja – w istocie niemal każda sprawa związana z bieżącym funkcjonowaniem gminy lub jej jednostek może być przedmiotem zapytania. Z opisu stanu faktycznego (pisma radnego) wynika, że radny Tkaczyk zwrócił się o informację w sprawie dotyczącej gminy (był to problem z bieżącej działalności samorządu (Wójt stwierdził, że pismo podlegało rozpatrzeniu, tyle że w innym trybie). Nie budzi wątpliwości, że przedmiot zapytania mieścił się w zakresie spraw gminy oraz że radny składał je w ramach wykonywania mandatu (co do tego Wójt również nie zaprzecza). Ponadto pismo zostało złożone na piśmie, do przewodniczącego rady gminy, który przekazał je niezwłocznie adresatowi – Wójt.

Kwestia braku krótkiego przedstawienia stanu faktycznego w piśmie nie może prowadzić do odmowy uznania go za zapytanie. W art. 24 ust. 4 (dotyczącym interpelacji) ustawodawca użył sformułowania, że interpelacja „*powinna zawierać*” przedstawienie stanu faktycznego i pytania, zaś w ust. 5 postanowił stosować ten wymóg odpowiednio do zapytań. Termin „*powinien zawierać*” w języku prawnym oznacza obowiązek starannego sporządzenia pisma, ale nie jest równoznaczny z bezwzględną przesłanką ważności. Ustawa nie przewiduje żadnego trybu odrzucenia zapytania radnego z powodu braków formalnych ani nie upoważnia adresata (wójta) do dokonania samodzielnej "kwalifikacji", pisma jako niespełniającego definicji. Co więcej, ustawowe unormowanie interpelacji i zapytań milczy na temat możliwości pozostawienia ich bez odpowiedzi z przyczyn formalnych - a *ubi lex non distinguit, nec nos distinguere debemus* (gdzie prawo nie rozróżnia, tam nie naszą rzeczą jest wprowadzać rozróżnienia). Skoro więc radny w czytelny sposób zadał pytanie dotyczące spraw gminy, to nawet jeśli zabrakło wydzielonego, rozbudowanego wprowadzenia opisującego stan faktyczny, pismo to nosi cechy zapytania w rozumieniu art. 24 ust. 5 i powinno

być tak traktowane przez adresata. Stan faktyczny i to, że pismo to dotyczyło aktualnych problemów gminy, a także zostało złożone w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym wynika z samej treści pytań. Interpretowanie wymogu przedstawienia stanu faktycznego w sposób rygorystyczny – tj. uznawanie zapytania za nieskuteczne, gdy brak jest wyraźnie wyodrębnionej części opisowej – jest ze strony Wójta nadmiernym formalizmem sprzecznym z celem ustawy. Ratio legis tej regulacji to zapewnienie radnym oraz za ich pośrednictwem – obywatelom, efektywnego dostępu do informacji i możliwości kontroli działań wójta, a nie mnożenie barier formalnych. Wykładnia powinna zapewniać skuteczność i użyteczność instytucji prawnej. Wójt powinna zatem odczytać pismo przez pryzmat jego treści i celu, a nie doszukiwać się braków formalnych w celu uniknięcia odpowiedzi.

Reasumując, radny spełnił wszystkie wymogi zapytania radnego wynikające z art. 24 ustawy o samorządzie gminnym. Jego pismo dotyczyło sprawy gminnej o charakterze bieżącym, zostało prawidłowo złożone, zawierało pytanie kierowane do wójta – co wypełnia definicję zapytania. Podnoszone przez Wójta okoliczności nie mogą stanowić podstawy do odmowy udzielenia odpowiedzi w ustawowym trybie. Twierdzenia Wójta, jakoby pismo nie było zapytaniem z powodu formy lub struktury, należy uznać zatem za bezzasadne.

Obowiązek udzielenia odpowiedzi w terminie 14 dni

Ustawa wyraźnie nakłada na Wójta (bądź osobę przez niego wyznaczoną) obowiązek udzielenia odpowiedzi na piśmie nie później niż w ciągu 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania. Termin ten ma charakter instrukcyjno-porządkowy, co oznacza, że jego przekroczenie stanowi naruszenie dyscypliny ustawowej i uchybienie obowiązkowi organu, choć ustawa nie przewiduje sankcji w postaci nieważności czy bezskuteczności odpowiedzi po terminie. Niemniej jednak, dochowanie terminu 14 dni jest kluczowe dla zachowania świeżości i aktualności informacji oraz dla sprawnego sprawowania kontroli przez radnych. Intencją ustawodawcy było zapobieżenie przewlekłości – stąd relatywnie krótki termin, wprost zapisany w ustawie.

Zarzut dotyczący przekroczenia terminu – znajduje pełne potwierdzenie w materiale dowodowym (odpowieź Wójta została udzielona po upływie 14 dni od otrzymania zapytania). Już samo to stanowi naruszenie art. 24 ust. 6 ustawy. Należy podkreślić, że żadna norma nie przewiduje możliwości wydłużenia tego terminu ani zawieszenia jego biegu z przyczyn takich jak „skomplikowany charakter sprawy” czy „konieczność przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego”. Przepisy KPA, które pozwalają organowi administracji na przedłużenie terminu załatwienia sprawy (art. 36 § 1 KPA), nie mają tu zastosowania. W kontekście interpelacji i zapytań radnych ustawy 14-dniowy termin jest bezwzględnym obowiązkiem organu władzy publicznej. Naruszenie go jest bezsporne w rozpatrywanej sprawie.

Warto zauważyć, że przekroczenie terminu odpowiedzi na interpelację lub zapytanie radnego jest traktowane jako zaniechanie obowiązku przez organ wykonawczy, co może stanowić podstawę do złożenia skargi na działalność wójta (właśnie takiej, jak rozpatrywana). Co prawda, z uwagi na wewnątrzustrojowy charakter relacji radny-wójt, sądy administracyjne nie rozpatrują skarg na bezczynność w tego typu sprawach – brak odpowiedzi nie podlega zaskarżeniu do WSA jako bezczynność władzy publicznej. Nie oznacza to jednak, że obowiązek jest iluzoryczny – przeciwnie, jego wykonanie jest egzekwowane politycznie i ustrojowo przez radę gminy. Rada, sprawując nadzór, może na drodze uchwały uznać skargę na wójta za zasadną, co wyraża potępienie naruszenia prawa przez organ wykonawczy i może pociągać za sobą polityczne konsekwencje. Krótko mówiąc: Wójt naruszył prawo przekraczając termin i zarzut ten jest w pełni zasadny.

Błędna kwalifikacja pisma – brak podstaw do stosowania KPA

Kluczowym zagadnieniem w niniejszej sprawie jest zarzut skargi dotyczący potraktowania zapytania radnego jako podlegającego rozpatrzeniu w trybie Kodeksu postępowania administracyjnego i zastosowanie procedury KPA (w szczególności art. 35 i 36 KPA). Ten aspekt należy omówić zarówno z punktu widzenia formalnoprawnego (czy istniała podstawa prawna do sięgnięcia po KPA), jak i z punktu widzenia skutków takiego działania.

Ustawa o samorządzie gminnym nie odsyła w żadnym miejscu do przepisów KPA w kontekście interpelacji i zapytań radnych. Przeciwnie, przewiduje ona kompleksowy, samodzielny tryb postępowania – począwszy od złożenia zapytania, poprzez przekazanie go adresatowi, aż po udzielenie odpowiedzi i publikację treści zapytania oraz odpowiedzi. W ramach tego trybu nie występują decyzje administracyjne, postanowienia ani żadne rozstrzygnięcia o charakterze władczym kierowane do radnego. Udzielenie odpowiedzi na zapytanie radnego nie jest aktem administracyjnym, lecz działaniem o charakterze informacyjnym, wewnętrznym, wynikającym z ustrojowego stosunku nadrzędności kontroli rady nad organem wykonawczym. Nie mamy tu zatem klasycznej relacji administracyjnej (organ – obywatel), lecz relację szczególną, której KPA nie obejmuje.

Kodeks postępowania administracyjnego ma zastosowanie przede wszystkim do załatwiania indywidualnych spraw administracyjnych rozstrzyganych w drodze decyzji (art. 1 pkt 1 KPA), ewentualnie do zaświadczeń czy innych rozstrzygnięć administracyjnych, oraz do postępowania w sprawie skarg i wniosków obywateli (dział VIII KPA). Zapytanie radnego nie mieści się w żadnej z tych kategorii.

Zastosowanie art. 35 i 36 KPA przez Wójta Gminy Lesznów było pozbawione podstawy prawnej i stanowiło wykroczenie poza kompetencje. Przepisy te nakładają na organ administracji obowiązki informowania strony o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy oraz umożliwiają stronie wniesienie ponaglenia

w razie bezczynności lub przewlekłości (art. 37 KPA). Jednak regulacja ta dotyczy postępowań administracyjnych, w których organ załatwia sprawę indywidualną w drodze decyzji lub innego rozstrzygnięcia. W przypadku zapytań radnych nie ma „sprawy” w sensie KPA, nie ma stron, nie ma decyzji ani postanowień – jest tylko obowiązek udzielenia informacji (odpowiedzi). Tym samym włączenie przez Wójta trybu z art. 35–36 KPA należy ocenić jako działanie *ultra vires* (poza władzą). Żaden przepis nie upoważnia Wójta do zawieszania ustawowego 14 dniowego terminu czy przedłużania go na podstawie KPA. W efekcie, działania takie naruszają art. 7 Konstytucji RP, który stanowi, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Wójt, stosując procedurę KPA „zamiast” przepisów ustawy o samorządzie gminnym, faktycznie działała bez podstawy prawnej (a wręcz wbrew obowiązującej podstawie prawnej, która nakazywała inny tryb). Można wręcz mówić o obejściu prawa – działaniu *in fraudem legis*. Pozornie nadano pismu bieg administracyjny, ale w istocie posłużyło to uniknięciu zastosowania norm, które rzeczywiście obowiązywały (14-dniowy termin, obowiązek odpowiedzi w ramach interpelacji). Organy administracji nie mogą dowolnie „przekwalifikować” żądania na inny tryb tylko dlatego, że tak im wygodniej lub że strona (tu: radny) nie uczyniła zadość jakimś dodatkowym, niewynikającym z prawa oczekiwaniom formalnym. Jak wskazano wyżej, wybór trybu należy do radnego i Wójt nie miała prawa rozstrzygać tego odmiennie.

Podsumowując, zarzuty skargi w powyższym zakresie są w pełni zasadne. Wójt błędnie zakwalifikowała pismo radnego – wbrew jego treści i charakterowi – jako podlegające KPA, podczas gdy była zobowiązana procedować wyłącznie w trybie art. 24 ust. 3–7 ustawy. Działanie to nie znajduje oparcia w żadnym przepisie, a przeciwnie – stanowi naruszenie przepisów kompetencyjnych ustawy ustrojowej i zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji). W konsekwencji, czynności podjęte przez Wójta w oparciu o KPA (przedłużenie terminu oraz pouczenie o ponagleniu) były nieuprawnione.

Bezzasadność zastosowania art. 35 i 36 KPA i błędne pouczenie o ponagleniu

Jak wykazano, Kodeks postępowania administracyjnego nie ma zastosowania do trybu interpelacji i zapytań radnych. Dla pełnego obrazu należy jednak osobno omówić zarzut skargi dotyczący niewłaściwego pouczenia radnego o możliwości wniesienia ponaglenia.

W odpowiedzi, którą radny otrzymał od Wójta (spóźnionej względem terminu ustawowego), znalazło się pouczenie, że radny może złożyć ponaglenie na podstawie art. 37 § 1 KPA z tytułu niezałatwienia sprawy w terminie. Takie pouczenie jest nie tylko bezprawne, ale i wprowadzające w błąd. Radny nie jest „stroną postępowania administracyjnego”, której służy środek zaskarżenia administracyjnego na opieszałość organu. Został zatem poinformowany o środku

prawnym, który w jego sytuacji w ogóle nie przysługuje. Gdyby hipotetycznie radny złożył takie ponaglenie, to spotkałoby się ono z odmową merytorycznego rozpoznania, gdyż brak jest postępowania administracyjnego, w ramach którego mógłby on ponaglenie wnosić. Pouczenie Wójta można więc określić mianem błędnego i niezasadnego. Jedynym dalszym krokiem, jaki radny może podjąć, jest ewentualne złożenie skargi na sposób działania wójta do rady gminy (co zresztą nastąpiło). To właśnie rada gminy, poprzez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, jest właściwym forum do oceny czy wójt uchybił obowiązkowi (art. 229 pkt 3 KPA wskazuje, że to rada gminy jest właściwa do rozpatrzenia skarg na działania wójta).

Podsumowując: przepisy art. 35 i 36 KPA nie miały zastosowania, zatem cała korespondencja Wójta powołująca się na nie i formułująca pouczenie o ponagleniu była bezzasadna. Zarzut skargi w tym zakresie jest zatem w pełni zasadny. Radny nie powinien być poucany o trybie, który mu nie przysługuje – jego jedyną drogą dochodzenia naruszonego prawa było właśnie wniesienie skargi do rady gminy, co uczynił. Ustrojowe ustawy samorządowe nie przewidują szczegółowych środków ochrony prawnej w ramach interpelacji (brak odwołań, skarg do sądu etc.), więc radny w razie braku odpowiedzi lub niezadowalającej odpowiedzi może skorzystać z ogólnego środka jakim jest skarga na działalność wójta do rady.

Naruszenie zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji RP)

Kolejny zarzut skargi dotyczy ogólnego naruszenia art. 7 Konstytucji RP przez Wójta, tj. działania bez podstawy prawnej. Po przytoczonych powyżej ustaleniach prawnych można jednoznacznie potwierdzić, że to naruszenie miało miejsce. Art. 7 Konstytucji wyraża fundamentalną zasadę państwa prawnego: *„Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”*. Wójt Gminy Lesznówola, podejmując decyzję o odstąpieniu od jasno określonego w ustawie trybu odpowiedzi na zapytanie radnego i wdając się w procedurę KPA, wyszła poza granice prawa. Żaden przepis ustawy nie uprawniał jej do takiej czynności, a wręcz przeciwnie – jak wykazano – ustawa nakazywała inne zachowanie (odpowieź w 14 dni, w trybie szczególnym). Można więc powiedzieć, że Wójt nie tylko działała bez podstawy prawnej, ale też wbrew obowiązkowi prawnemu. Doszło do naruszenia art. 7 Konstytucji, co jest najpoważniejszym zarzutem, bo dotyczy samej fundamentalnej zasady legalizmu.

W tym miejscu warto wskazać, że przestrzeganie art. 7 Konstytucji ma szczególne znaczenie w samorządzie terytorialnym. Organy samorządowe posiadają bowiem tylko te kompetencje, które zostały im przyznane ustawą lub Konstytucją. Władze gminy nie mogą same „rozszerzać” swoich uprawnień proceduralnych. Jeśli ustawa nie pozwala wójtowi na załatwianie spraw radnych według KPA, to takie działanie jest niezgodne z prawem. Można tu przywołać słynne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do zasady

legalizmu: „organy władzy publicznej nie mogą domniemywać swoich kompetencji”. Tymczasem Wójt zadziałała tak, jakby domniemywała kompetencję do stosowania KPA – podczas gdy faktycznie obowiązywał ją szczególny obowiązek z ustawy samorządowej.

Należy więc uznać, że ten zarzut skargi jest zasadny, a można wręcz stwierdzić, iż wszystkie pozostałe zarzuty szczegółowe razem wzięte składają się na potwierdzenie tego zarzutu ogólnego. Działając w opisany sposób, Wójt naruszyła zasadę praworządności i przekroczyła granice prawa.

Nadzorczy charakter zapytań radnych a obowiązki organu wykonawczego

Na koniec warto zaakcentować ogólnoustrojowy kontekst tej sprawy. Interpelacje i zapytania radnych to instrumenty nadzoru i kontroli rady gminy nad organem wykonawczym. Rada gminy jest nie tylko organem stanowiącym, ale również organem kontrolnym w strukturze samorządu. W tym świetle, odpowiedzi na zapytania radnych nie są uprzejmością ze strony wójta ani sprawą uznaniową – są obowiązkiem wynikającym z mechanizmu demokracji lokalnej. Zapytania radnych pełnią rolę podobną do parlamentarnej kontroli rządu: radni pytają, a wójt musi się tłumaczyć ze swoich działań lub informować o nich. Taka jest istota zasady suwerenności przedstawicielskiej (art. 4 ust. 1 i 2 Konstytucji RP) – mieszkańcy poprzez radnych kontrolują władzę wykonawczą. Ignorowanie zapytań lub odpowiadanie na nie w sposób opóźniony i niezgodny z trybem ustawowym zaburza ten mechanizm kontroli.

Wójt, odpowiadając terminowo i rzetelnie, realizuje zasadę transparentności i rozliczalności władzy. Próba uniknięcia odpowiedzi lub odsunięcia jej w czasie godzi nie tylko w interes indywidualnego radnego, ale w interes całej rady i społeczeństwa lokalnego, które ma prawo do jawnej i przejrzystej administracji.

Wszystkie powyższe rozważania pokazują, że działanie Wójt Gminy Lesznawola w tej konkretnej sprawie podważyło nadzorczy charakter instytucji zapytań radnych. Rada gminy, stojąc na straży prawidłowości działania organu wykonawczego, ma pełne prawo zareagować poprzez uznanie skargi radnego za zasadną. Jest to niezbędne zarówno dla ochrony praw indywidualnych radnego (do otrzymania informacji), jak i dla utrzymania standardów transparentności oraz praworządności w samorządzie.

Wnioski

Przeprowadzona analiza doprowadziła Komisję do jednoznacznej konkluzji: skarga radnego Konrada Tkaczyka na działanie Wójt Gminy Lesznawola jest w całości zasadna. Wszystkie podniesione zarzuty znalazły potwierdzenie w przepisach prawa i ich wykładni:

Wójt przekroczyła ustawowy termin 14 dni na odpowiedź, naruszając art. 24 ust. 6 ustawy.

Pismo radnego spełniało wymogi zapytania radnego z art. 24 ust. 5, a twierdzenia o brakach formalnych były nieuzasadnione. Radny skorzystał z przewidzianej prawem formy sprawowania mandatu i miał prawo oczekiwać odpowiedzi w tym trybie.

Wójt nie miała podstaw prawnych, by traktować to pismo inaczej niż jako zapytanie radnego. Zastosowanie procedury KPA (art. 35 i 36) nastąpiło bez podstawy prawnej, wbrew zasadzie *lex specialis derogat legi generali* oraz wbrew dyspozycji art. 7 Konstytucji.

Pouczenie radnego o ponagleniu w trybie KPA było błędne.

Mając na uwadze powyższe, po posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji rekomendujemy Radzie Gminy uznanie skargi za zasadną w całości.